

Przed światowym kongresem sił pokoju

Idee zapowiedzianego Kongresu Sił Pokojowych w Moskwie stają się coraz bardziej popularne i cieszą się coraz większym poparciem w 115 państwach naszego globu dzięki aktywnej działalności ludzi najrozmaitszych poglądów politycznych i zawodów — oświadczył sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra.

Chandra zwrócił uwagę na udział intelektualistów w przygotowaniach do kongresu. Nie ma — powiedział on — takiego krajowego komitetu przygotowującego, w którym nie działaliby pisarze, artyści, muzycy.

Przewodniczący Związku Dziennikarzy Kubańskich, Ernesto Vera oświadczył, że Światowy Kongres Sił Pokojowych będzie ważnym wkładem w dzieło obrony wolności i postępu społecznego krajów walczących o wyzwolenie narodowe spod imperializmu, kolonializmu i neokolonializmu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa, 12 września 1973

Nr 216 (9188)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na posiedzeniu w dniu 11 bm. dokonało oceny realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego za 8 miesięcy br., ze szczególnym uwzględnieniem wyników miesięcy letnich.

W lipcu i sierpniu osiągnięto dobre wyniki we wszystkich

dziedzinach gospodarki. W rezultacie nastąpiło przyspieszenie, w stosunku do I półrocza br., dynamiki wzrostu produkcji przemysłu i budownictwa, nakładów inwestycyjnych oraz obrotów handlu zagranicznego. Pomyślne wyniki uzyskało rolnictwo.

Wysokiej dynamice rozwoju produkcji materialnej towarzyszył dalszy wzrost wydajności pracy, przychodów pieniężnych ludności oraz sprzedaży detalicznej towarów.

Osiągnięte wyniki w całej gospodarce są rezultatem dobrej pracy klasy robotniczej, rolników, całego społeczeństwa. Jest to również rezultat intensywniej, systematycznej pracy organizacyjno-politycznej instancji i organizacji partyjnych oraz przyspieszonej realizacji programu poprawy warunków socjalno-bytowych społeczeństwa.

Obok zjawisk pozytywnych w rozwoju gospodarki występują pewne niedomagania i na pięcia. Niedostateczna — w skutku do potrzeb — jest dynamika eksportu. Mają miejsce asortymentowe braki w zaopatrzeniu materiałowym produkcji i zaopatrzeniu ry-

ku. Występują opóźnienia w realizacji niektórych zadań inwestycyjnych, zwłaszcza planu terenowego.

Dla utrwalenia pozytywnych tendencji w gospodarce oraz przeciwdziałania występującym słabościom i napięciom, Biuro Polityczne zaleciło resortom oraz instancjom i organizacjom partyjnym podejmować dalszych przedsięwzięć za pewniających utrzymanie w IV kwartale br. wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem konieczności terminowej realizacji inwestycji, dalszego wzrostu eksportu oraz poprawy relacji ekonomicznych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informację Ministerstwa Komunikacji o przygotowaniu transportu do przewozów jesiennych w roku 1973. Sytuacja transportowa w okresie 8 pierwszych miesięcy br. była na ogół korzystna, a planowane zadania zostały wykonane i przekroczone. Zaaprobowano przedłożone przez resort, środki działania zapew-

Dokończenie na str. 2

W Kazimierzu po sezonie



Jesienią, kiedy przepłynie już rzeka turystów, Kazimierz nad Wisłą staje się tym, czym jest naprawdę: ulubionym miejscem pracy i odpoczynku artystów. Malarze upodobili sobie szczególnie wrzesień. W tym roku na międzynarodowy plener malarski, zorganizowany przez Wydział Kultury WRN w Lublinie i tamtejszy oddział Związku Polskich Artystów Plastyków przyjechało do Kazimierza 9 artystów z ZSRR, NRD, Słowacji, Jugosławii, Węgier. Poza pejzażami kazimierzowskimi artyści malować będą Puławę, Naleczów i Lublin.

Na zdjęciu: Uczestnicy pleneru na kazimierzowskim rynku. CAF — fot. Jaskiewicz

tydzień już wkrótce!

Reakcja sięgnęła po władzę

Rewolta wojskowa w Chile

W Chile nastąpiła wczoraj rewolta wojskowa. W godzinach porannych oddziały marynarki wojennej w Valparaíso — drugim największym po stolicy mieście kraju oraz głównej bazie morskiej, zbuntowały się, opanowały miasto i zażądały natychmiastowego ustąpienia prezydenta Salvadora Allende.

W chwili gdy szef konstytucyjnego rządu w otoczeniu sił tej straży policyjnej przybył do pałacu La Moneda, rozgłośnie radiowe podporządkowane partiom opozycji ogłosiły deklarację junty wojskowej, jaką utworzyli dowódcy trzech rodzajów sił zbrojnych oraz policji: generałowie Augusto Pinochet, Gustavo Leigh, Guzman Cesar Mendoza oraz admirał Toribio Medina. Junta zażądała bezwzględnego ustąpienia prezydenta.

W odpowiedzi prezydent Allende wygłosił przemówienie z pałacu La Moneda za pośrednictwem radiostacji rządowej, katęgorycznie zapewniając o swej gotowości pozostania na stanowisku, na które został wybrany przez naród.

Wierne rządowi jednostki wojska i policji wzmogły ochronę siedziby prezydenta. Rebelianci skierowali jednak w pobliże Placu Konstytucji, przy którym mieści się pałac La Moneda, silne oddziały wojska, a samoloty buntowników nieustannie krążyły nad pałacem.

Współpraca gospodarcza PRL — NRD

W dniach 10—11 bm. w Berlinie odbyły się rozmowy gospodarcze, które przeprowadził zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Janusz Hryniewicz i pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania NRD, Heinz Klopfer.

Głównym tematem rozmów była realizacja decyzji kierownictwa partyjnych i rządowych Polski i NRD dotyczących rozwoju stosunków gospodarczych między obydwojema krajami do roku 1980. Przede wszystkim skoncentrowano się na zadaniach przemysłów maszynowego, elektrotechnicznego i elektronicznego.

Stwierdzono, że kontrakty handlowe między Polską a NRD w 1973 roku po raz pierwszy osiągnęły wartość miliarda rubli. Dzięki pomyślnie rozwijającej się współpracy, długoletnia umowa handlowa między Polską a NRD zostanie przekroczona w latach 1971—1973 o ponad 25 procent. (PAP)

Czy ożyją stosunki USA z Kubą?

Desygnowany na szefa amerykańskiego departamentu stanu Henry Kissinger oświadczył w senackiej komisji spraw zagranicznych, że Stany Zjednoczone zamierzają przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządów państw Ameryki Łacińskiej w sprawie stosunków USA z Kubą.

Nie wykluczył on możliwości przywrócenia stosunków dyplomatycznych między oboma państwami. (PAP)

Wyniki wyborów do Stortingu

Sukces socjalistów i komunistów norweskich

Wielki sukces socjalistycznego sojuszu wyborczego, zrzeszającego ludowych socjalistów i komunistów — tak można w skrócie określić wyniki zakończonych w poniedziałek wieczorem wyborów do parlamentu norweskigo — Stortingu.

Zgodnie z oczekiwaniami, utworzony zostanie po wyborach mniejszościowy rząd Norweskiej Partii Pracy z Trygve Brattelima na czele.

Jak wynika z opublikowanych we wtorek wieczorem danych, w wyborach powszechnych w Norwegii, które odbywały się w niedzielę i poniedziałek Norweska Partia Pracy uzyskała 63 mandatów, a Socjalistyczny Sojusz Wyborczy — 15. Tak więc obie te partie dysponują wspólnie większością w 155 osobowym parlamencie.

Partie burżuazyjne, które w poprzednim Stortingu miały większość, obecnie ją utraciły na korzyść partii lewicowych. Sukces ten — jak powiedział w pierwszej wypowiedzi przewodniczący Komunistycznej Partii Norwegii, Reidar T. Larsen — przeszedł wszelkie oczekiwania, jakie wiązały z wyborami partii wchodzących w skład so-

juszu. R. Larsen zwyciężył zdecydowanie w prowincji Hedmark, stając się pierwszym po 12 latach komunistycznym deputowanym w norweskim Stortingu. (PAP)

Wizyta F. Kaima w CSRS

Premier Czechosłowacji, Lubomír Štrougal przyjął we wtorek w Pradze wicepremiera PRL, Franciszka Kaima przebywającego z wizytą w Czechosłowacji.

Delegacja CRZZ w Finlandii

Przebywająca w Finlandii delegacja CRZZ z Władysławem Krucikiem na czele przeprowadziła w poniedziałek rozmowy z kierownictwem fińskiej centralnej organizacji związkowej. Podczas rozmów wiele uwagi poświęcono problemom rozwoju i współpracy między polskimi i fińskimi związkami zawodowymi.

Spotkanie na Kremlu

We wtorek sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew przyjął na Krymie Mohammeda Naima — specjalnego przedstawiciela szefa państwa i premiera Republiki Afganistanu.

Bank Środkowoeuropejski

Powołany do życia w marcu br. Bank Środkowoeuropejski, którego głównymi akcjonariuszami są Bank Handlowy w Warszawie i Hessische Landesbank w NRD, rozpoczął swą działalność.

Oświadczenie K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, przed odjazdem do Salzburga (Austria), gdzie przebywał prywatnie przez 4 dni, do Nowego Jorku oświadczył dziennikarzom, że kontakty nawiązane podczas jego ostatniej bliskości do władzy mogą być kontynuowane na

652 000 złotych w skarbonce zamkowej

Po przeliczeniu zawartości skarbanki ustawionej przy Placu Zamkowym okazało się, że w ciągu pięciu miesięcy warzawscy i goście złożyli do niej 652 tys. zł. Jest to kwota sumująca złotówki oraz waluty wielu obcych krajów. W skarbonce było m. in. 3710 dolarów.

Na koncie zamkowym znajduje się już 314 mln zł oraz 371 tys. dolarów.

Roboty murarskie przy odbudowie Zamku Królewskiego dobiegają końca. Przed zimą gotowe będą wszystkie mury zewnętrzne i wewnętrzne ze słupami. W równie dobrym tempie przebiegają prace kamieniarskie w pracowniach rzeźby przygotowujących detale elewacyjne. (PAP)

zblizajacej sie sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

F. Castro w drodze do Hanoi

Premier Kuby Fidel Castro opuścił we wtorek rano Bagdad udając się do Hanoi. W czasie przelotu Fidel Castro zatrzymał się w Delhi, gdzie spotkał się z prezydentem Indii — Indira Gandhi.

Cesarz Etiopii gościem NRF

Cesarz Etionil Halle Selassie przybył we wtorek z 4-dniową wizytą nieoficjalną do NRF.

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP
INF-WK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP

Rozmowy Sadat-Asad-Husajn

W Kairze kontynuowane są rozmowy między prezydentem Egiptu — Sadatem, Syrii — Asadem i królem Jordanii — Husajnem. Przewodzący trzech państw omawiają rolę ruchu palestynskiego na wschodnim froncie walki z Izraelem, sytuację w świecie oraz możliwość podjęcia wspólnej akcji państw arabskich na rzecz odzyskania zagrabionych przez Izrael ziem.

Podróż N. Ceausescu

Do Kolumbii przybył z 3-dniową oficjalną wizytą sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceau-

Goście czechosłowaccy opuścili Polskę

Skrót komunikatu

W dniach od 4 do 11 września br., na zaproszenie przewodniczącego OK FJN prof. dr. Janusza Groszkowskiego, przebywała w Polsce z oficjalną wizytą delegacja Frontu Narodowego CSRS, z wiceprzewodniczącym KC FN CSRS prof. dr. Tomaszem Travnikiem na czele.

Delegacja przyjęta została przez członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL — prof. Henryka Jabłońskiego.

W czasie pobytu w Polsce delegacja przeprowadziła rozmowy z przewodniczącym oraz członkami Prezydium i Sekretariatu OK FJN, wzięła udział w spotkaniu ze społecznym aktywnym Frontu Jedności Narodu, zwiedziła stolicę oraz odwiedziła Łódź, Toruń, Olsztyn i województwo olsztyńskie.

W czasie wizyty omówione zostały możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między oboma krajami.

Stosunki Japonia — USA

Japonia i USA osiągnęły porozumienie w sprawie powołania w najbliższym czasie japońsko-amerykańskiego komitetu do spraw zasobów surowcowych i energii. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane na odbywającej się w Tokio konferencji z udziałem przedstawicieli rządów obu państw.

Zapowiedź porozumienia

Premier Laosu, Ksjae Souvanna Phouma, oświadczył we wtorek, że w tym tygodniu ma zostać podpisane polityczne i wojskowe porozumienie między rządem a patriotycznym Frontem Laosu.

Bomba w siedzibie wywiadu

Palestyńska agencja informacji na WFAF ogłosiła komunikat o akcji komandosów palestyńskich w Jerozolimie. Grupa fedajinów za instalowała w jednym z budynków zajmowanych przez wywiad izraelski bombę z opóźnionym zapalaniem. Eksplodowała ona w poniedziałek rano niszcząc znaczną część budynku. Były też ofiary w ludziach.

Bezrobocie we Francji

W poniedziałek odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej Francuskiej Partii Komunistycznej, poświęcone przygotowaniom do zbliżającej się sesji Zgromadzenia Narodowego. Uchwalona na posiedzeniu rezolucja — wskazuje na poważne pogorszenie się warunków bytu milionów Francuzów, na wzrost bezrobocia.

W toku przeprowadzonych rozmów omówiono węzłowe zagadnienia dalszego zacieśnienia współpracy między Frontem Narodowym CSRS i Frontem Jedności Narodu w Polsce; poinformowano się wzajemnie o aktualnych problemach rozwoju społeczno-gospodarczego Polski i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Obie strony podniosły ogromne znaczenie zbliżającego się światowego kongresu sił pokójowych w Moskwie dla pogłębienia procesów odprężenia i konsekwentnego wcielania w życie zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Obie strony oświadczyły, że poprzez braterską, stałą współpracę w dziedzinie politycznej, społecznej, gospodarczej, kulturalnej i sportowej wzmacniają swój wkład w dalsze umacnianie związków przyjaźni i braterstwa oraz wszechstronnej współpracy między oboma krajami.

Wczoraj po południu delegacja KC Frontu Narodowego CSRS udała się w drogę powrotną do Pragi. Na międzynarodowym lotnisku Okęcie gości czechosłowackich pożegnali członkowie kierownictwa OK FJN z przewodniczącym — prof. Januszem Groszkowskim. (PAP)

Prezydent Pompidou przybył do ChRL

Na zaproszenie przewodniczącego ChRL, Tung Pi-wu i premiera Czou En-laja przybył 11 bm. z oficjalną wizytą do Pekinu prezydent Francji, Georges Pompidou. Jest to pierwsza w historii Chin wizyta prezydenta Francji, jak również głowy państwa zachodnioeuropejskiego.

Jak stwierdza wtorkowy artykuł wstępny „Zenminzhipao” w centrum tematyki szczytu chińsko-francuskiego znajdują się sprawy europejskie. Zdaniem obserwatorów, przewidywany chiński w rozmowach z Pompidou będzie kontynuować znaną linię obliczoną na zastrzeżenie stosunków w Europie. Przedmiotem rozmów chińsko-francuskich ma być również problem Indochin, w tym konflikt kambodżański. (PAP)

Sprawni do pracy i obrony

W najbliższą niedzielę obradować będzie w Poznaniu IX Wojewódzki Zjazd Ligi Obrony Kraju. Około 150 delegatów reprezentujących 150-tysięczną rzeszę wielkopolskich LOK-owców dokona obrachunku ostatnich pięciu lat działalności organizacji, wytyczy dalsze zadania oraz wybierze nowe władze wojewódzkie.

W wielu dziedzinach swojej działalności, wielkopolska organizacja LOK osiągnęła w okresie dzielącym ją od poprzedniego zjazdu, imponujące wyniki. Dotyczy to zwłaszcza sportów obronnych które jeszcze w roku 1967 były pięcią Achillesową naszej organizacji, natomiast trzy lata później zajęła ona w tej dziedzinie pierwsze miejsce w kraju. Szczególne osiągnięcia w rozwoju sportów obronnych mają zarządy powiatowe LOK we Wrześni, Koninie, Szamotułach i Wągrowcu. Idee obronne udało się LOK-owi spopularyzować zwłaszcza wśród młodzieży, dla której ustanowiono Młodzieżową Oznakę Sprawności Obronnych (MOSO), chociaż warto dodać, że obecnie wprowadza się oznaki sportów obronnych, o które będzie się mógł ubiegać każdy bez względu na wiek i płeć.

Głównie w środowiskach młodzieżowych rozwija się także LOK-owskie modelarstwo. Województwo poznańskie stało się jednym z silniejszych ośrodków modelarstwa samochodowego i wodnego (ok. 100 modelarni); wielkopolscy modelarze są stałymi reprezentantami Polski na mistrzostwach Europy, nie licząc mniejszej rangi zawodów międzynarodowych. Przeprowadzają także dzielnicę i powiaty jak Stare Miasto, Jeżyce, Nowe Miasto, Kalisz, Ostrów i Trzcianka.

Równie godne uwagi sukcesy osiąga LOK-owcy w sportach wodnych, zwłaszcza w szkoleniu pletwonurków, w sportach motorowodnych i żeglarskim lodow.

TELEWIZJA

Bułgarskie impresje

Telewizyjne „okno na świat” otworzyło się w poniedziałek (w programie II) na Bułgarię. Był to bowiem „Dzień Bułgarski”, przygotowany z okazji święta narodowego bratniego kraju. Prawie wszystkie programy emitowano w kolorze, jeżeli jednak nie wszyscy mogli je oglądać na kolorowym ekranie, to przecież niemal polskie widzów poznało już barwy tego kraju, który przyciąga coraz więcej turystów.

Starannie dobrane programy złożyły się na urzekającą panoramę przeszłości i teraźniejszości Bułgarii. W bogatej, lecz i tragicznej historii Bułgarii zapisało się imię polskiego króla, Władysława Warneńczyka, który jest dla Bułgarów symbolem polsko-bułgarskiej przyjaźni (przypominał o tym dokumentalny film „Władysław Warneńczyk”). Inne filmy pokazywały piękno bułgarskich miast: Sofii — „miasta, które rośnie, lecz nie starzeje się”, Płowdiw i kilku małych, historycznych miasteczek z ich wspaniałymi zabytkami, pamiątkami dawnych kultur. Widzeliśmy bułgarski folklor i smolajskich mistrzów wyrabiających ludowe instrumenty muzyczne Bułgarów — gajdy, czyli dudy. Piękno krajobrazu i przyrody uzmysłał nam liryczny film „Bułgarskie impresje”.

Oczywiście, nie brakło współczesnych akcentów kultury i życia gospodarczego Ludowej Republiki Bułgarii. Koncertowała pianistka Milena Mołłowa, śpiewał Biser Kirow. Widzieliśmy współczesny film fabularny. Pozostał więc w pamięci widzów szeroki obraz jednego z najszybciej rozwijających się krajów, który budziła nadzieje, utalentowani ludzie. (kos)

POGODA

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, przejściowo duże i miejscami przełotne opady. Temperatura maksymalna od 14 st. na północy do 16 i 18 st na pozostałym obszarze. Wiatry umiarkowane, na północy okresami dość silne, północno-zachodnie.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

W Gdańsku zwyciężyła idea ochrony biologicznej Bałtyku

Na konferencji dyplomatycznej państw bałtyckich wtorek upłynął pod znakiem przygotowywania końcowych dokumentów z obrad. Rano, na sesji plenarnej przyjęto sprawozdanie dwóch komitetów konferencji: ogólnego, który opracowywał polski projekt konwencji o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów Bałtyku i roboczego d. s. rybackich, który pracował nad przepisami wykonawczymi do tej konwencji.

Na posiedzeniu plenarnym wysoko oceniono prace obu organów konferencji, wyrażając podziękowania ich przewodniczącym — dr Gero Moecklinghoffowi (z NRF) i prof. Zinowijowi Ewientowowi (z ZSRR).

Nad ostatecznym brzmieniem projektu konwencji pracuje komitet redakcyjny pod przewodnictwem Andrzeja Olszówki. Do ostatecznego rozstrzygnięcia pozostała jeszcze sprawa szczegółowego określenia obszaru konwencji; istnieje realna możliwość, że komitet w środę przed połud-

niem zakończy prace, przedstawiając gotowy do podpisania dokument, który w dniu 13 bm. zostanie uroczystie podpisany przez ministrów siedmiu państw bałtyckich.

Wyniki obrad w Gdańsku są przykładem konstruktywnej współpracy państw. To co robimy w Gdańsku — powiedział przewodniczący komitetu ogólnego konferencji, Gero Moecklinghoff, wyrażając wspólne delegatom stanowisko — będzie mieć ogromne konsekwencje dla dalszego rozwoju międzynarodowego prawa morza. Działanie komisji d. s. rybołówstwa na Bałtyku będzie dowodem, że i na innych akwenach rybołówczych państwa mogą postępować w podobny sposób — droga obrad przy jednym stole i rzeczowego współdziałania.

Duch współpracy, który w sprzyjającym klimacie politycznym ożywił wszystkie państwa konwencji — daje w wyniku nowoczesny instrument prawny dokument o szerokich i ważkich następstwach. Jego nowością polega nie tylko na tym, że jest to konwencja

Wizyta senatorów belgijskich

W Polsce przebywa 12-osobowa grupa belgijskich senatorów — członków Komisji Rolnictwa Senatu Belgii z przewodniczącym komisji — Aloisem Sledensem. Celem studyjnej wizyty belgijskich gości jest bliższe poznanie organizacji polskiego rolnictwa, jego osiągnięć i perspektyw rozwojowych.

W ciągu najbliższych dni belgijscy senatorowie odbędą podróż po Polsce; odwiedzają m. in. tereny województwa poznańskiego i krakowskiego. (PAP)

w skali całego morza że będzie podpisana przez wszystkie kraje nad nim leżące. W Gdańsku zwyciężyła idea jak najszybszej ochrony biologicznej: w obszar konwencji włączono morza terytorialne, co jest miarą troski jaką poszczególne państwa przejawiają o Bałtyk. (PAP)

Porozumienie ministrów EWG

We wtorek zakończyła się w Kopenhadze dwudniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych dziewięciu państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Z doniesień agencji zachodnich wynika, że ministrowie zdolali osiągnąć porozumienie w podstawowej kwestii rokowań z USA.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

nijące sprawna realizację wykonania zadań przewozowych. Dotyczy to szczególnie przewozów buraków cukrowych, ziemniaków i innych ziemniaków oraz węgla dla pełnego pokrycia potrzeb mieszkańców w okresie jesienno-zimowym. Zaakceptowano również kierunki działania Ministerstwa Komunikacji w zakresie poprawy dyscypliny służbowej pracowników transportu, zwłaszcza kolejnictwa oraz środki na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa na kolei.

Biuro Polityczne rozpatrzyło informację Ministerstwa Oświaty i Wychowania o rozpoczęciu roku szkolnego 1973/74. Wprowadzone przez resort oświaty i wychowania zmiany organizacyjne i programowe mają na celu dalsze doskonalenie systemu oświaty i wychowania oraz podniesienie poziomu kształcenia młodzieży. (PAP)

Od 11 bm. Poznań gości pisarzy, twórców literatury fantastyczno-naukowej z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Spotkanie zainaugurowało otwarcie dwóch wystaw; w gmachu Prezydium WRN urządzone wystawę książek science fiction wydanych w krajach socjalistycznych oraz plastyki fantastycznej „Gesty” poznańskiego artysty Antoniego Zydrona. W Pałacu Kultury rozpoczął się przegląd filmów fantastyczno-naukowych.

W środę rozpoczyna się właściwe obrady zjazdu pisarzy. Przedstawiciele uczestniczących w nim delegacji wygłoszą referaty, obrazujące aktualną sytuację i kierunki rozwoju tego gatunku literackiego w poszczególnych krajach. Referaty wygłoszą: Elka Konstantinowa (Bułgaria), Ladislav Fuks (CSRS). (PAP)

Import po seulsku

Ostatni raz widziano go w towarzystwie przyjaciela na obiedzie w tokijskim Grand Palace Hotel. Po otwarciu pokoju hotelowego, w którym mieszkał, znaleziono nabój rewolwerowy i do połowy opróżnioną butelkę z chloroformem. Tajemnicę uprowadzenia Dae Jung Kima — przywódcę południowokoreańskiej opozycji, przebywającego na emigracji w Tokio, stało się tematem dnia w Japonii. Przy czym fakt, iż Japonia ono było gładko, naprowadził policję japońska na trop sprawców. Okazali się nimi agenci południowokoreańskiej CIA, działającej pod bezpośrednim nadzorem prezydenta Chung Hee Parka, którego Dae Jung Kim nazwał kiedyś „azjatyckim wcieleniem Hitlera”.

Uprowadzenie Dae Jung Kima, który w międzyczasie odnalazł się w seulskim areszcie, wywołało naniecie w stosunkach japońsko-południowokoreańskich. Rząd japoński oskarżył reżim seulski o pogwałcenie suwerenności, odłożone zostały planowane na wrzesień, rozmowy gospodarcze obu krajów. Nie sposób rzecz jasna ocenić skuteczność owych kroków, chociaż trudno przypuszczać by władze seulskie przystąpiły na powrót Dae Jung Kima do Japonii. Niezależnie od tego, cała ta sprawa potwierdza już jeszcze, że w świecie tak zwanej zachodniej demokracji, metody politycznego gangsterstwa, nie są obce niektórym rządom. (JW)

Rewolta wojskowa w Chile

Dokończenie ze str. 1
szawskiego junta zażądała, aby wiernie rządowi oddziały złożyły broń, zapowiadając szturm Ok. godz. 17.40 zbuntowane oddziały wojsk lądowych i lotniczych przypuściły atak na pałac La Moneda.

Pałac był ostrzeliwany przez żołnierzy piechoty i wojsk pancernych oraz bombardowany przez samoloty wojskowe. W części pomieszczeń pałacu wybuchł pożar.

Junta wprowadziła w całym kraju stan wyjątkowy. Od godziny 15.00 czasu miejscowego (godzina 20.00 czasu warszawskiego) obowiązuje godzina policyjna. Łączność telefoniczna i telegraficzna z zagranicą jest przerwana, toteż agencje zachodnie relacjonują wydarzenia w Chile na podstawie nastrochu transmisji wojskowej radiostacji chilijskiej.

Wkrótce po godzinie 19.30 (czasu warszawskiego) agencje przekazały komunikat junty, według którego Salvador Allende zgłosił gotowość ustąpienia ze stanowiska prezydenta. Zażądał jednak, aby wojsko przerwało na kilka minut ostrzeliwanie pałacu La Moneda.

da, czego dowódcy armii nie zaakceptowali.

Ok. godziny 20.00 według komunikatu junty wojskowej, rebelianci opanowali pałac prezydencki.

Agencja AFP poinformowała wieczorem, że 80 tys. robotników ze stołecznych fabryk skierowało się na Plac Konstytucji w Santiago, gdzie mieli się pałac La Moneda. Informację tę podało peruwiańskie radio w miejscowości Tacna.

Do późnego wieczora we wtorek nadchodziły z Santiago sprzeczne wiadomości o tym, co stało się z prezydentem Allende. Rozgłoszenia kontrolowane przez juntę wojskową ostatecznie, że został on aresztowany. Natomiast AFP doniosła z Santiago przed godz. 23 czasu warszawskiego, cytując źródła dobrze poinformowane, że koby prezydent popełnił samobójstwo. Tej samej treści wiadomość nadała nieco później argentyńska agencja Telam, cytowana przez Reutersa. Według jeszcze innych źródeł, dr Allende schronił się w ambasadzie argentyńskiej w Santiago. (PAP)

Kolejna ocena sytuacji gospodarczej dokonana na wczorajszym posiedzeniu Biura Politycznego obejmowała bardzo charakterystyczny okres: lipiec i sierpień br. Zazwyczaj w obu tych typowo urlopowych miesiącach obserwowaliśmy sezonowy spadek przyrostu produkcji. Tym razem udało nam się to niekorzystne zjawisko znacznie ograniczyć. Wyrazem tego jest przede wszystkim utrzymanie odpowiedniej dynamiki rozwoju przemysłu, przy podniesieniu wydajności pracy i zmniejszeniu tempa wzrostu zatrudnienia. W lipcu i sierpniu (łącznie) wartość produkcji sprzedanej zwiększyła się w stosunku do tego samego okresu ub. r. o 12,9 proc., a globalnie o 12,7 proc. Przypominamy, że w całym półroczu br. wskaźnik ten wynosił 12,3 proc.

Jakie przyczyny złożyły się na pomyślny w zasadzie przebieg przez niełatwe, letnie miesiące? Decydująca wśród nich rolę odegrało dobre, przemysłowe rozłożenie urlopów, poprawa zaopatrzenia materiałowego, lepsza organizacja prac remontowych oraz wyrażone polepszenie warunków pracy załóg, zwłaszcza w zakładach lub wydziałach „gorących”, gdzie upały dają się szczególnie we znaki.

W rezultacie wartość produkcji sprzedanej w okresie 9 miesięcy br. wzrosła o 12,4 proc., czyli w stosunku wyższym, niż zakładał plan wraz

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Pozostał jeden kwartał

z zadaniami dodatkowymi. Za awansowanie rocznego NPG sięgało w końcu sierpnia 66,7 proc. Trzeba dodać, że najszybsze tempo wzrostu zanotował przemysł maszynowy, ciężki i lekki oraz budownictwo.

Wszystko to stwarza realne przesłanki do przekroczenia całorocznych zadań w stopniu wyższym, niż to uprzednio przewidywano. Miałoby to — jak podkreślono na posiedzeniu Biura Politycznego — ogromne znaczenie dla osiągnięcia możliwie najlepszej bazy wyjściowej do roku 1974, w którym powinniśmy utrzymać wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej. W tym celu niezbędne jest uzyskanie pełnej rytmiczności produkcji w całym IV kwartale; konieczna jest praca na pełnych obrotach we wszystkich dniach, pozostałych do końca roku.

Wzmoczeniu wysiłków sprzyjać będzie niewątpliwie klimat dobrej roboty i rosnącej aktywności społeczno-zawodowej — przed i w toku Krajowej Konferencji Partyjnej. Chodzi głównie o to, by w przedsięwzięciach na rzecz zwiększenia produkcji lepiej uwzględnić potrzeby eksportu i rynku wewnętrznego. W minionych 2 miesiącach nastąpił

znów duży przyrost przychodów ludności, wzrosło się więc napór na rynek. Zwiększonemu popytowi trzeba przeciwstawić odpowiednio większą ilość, rodzaj, wybór i standard towarów.

Wzrost produkcji rynkowej i rozwój gospodarki w ogóle, każe z kolei korzystać w dużej mierze z importu różnych surowców, materiałów i gotowych wyrobów. Musimy zatem mieć na te cele konieczne dewizy, które możemy zdobyć jedynie poprzez zdyktowanie eksportu, zwłaszcza maszyn i urządzeń. A tu właśnie w handlu zagranicznym, nie rozładowaliśmy jeszcze napięć, nie przezwyciężyliśmy trudności. Posiadamy potencjał materialny i kadrowy, umożliwiający wybitne zwiększenie obrotów zagranicznych, a szczególnie w wywozu. Nasz towar ma dobrą opinię w świecie. Należy więc zaktualizować kontraktację, prowadzić przemyślaną politykę importową, a nade wszystko rozwinąć eksport. Osiągnięcie takich rozmiarów eksportu, które przekroczyłyby założenia planu wraz z zadaniami dodatkowymi — to jeden z najważniejszych nakazów gospodarczych.

Specjalnej uwagi wymagają

także w dalszym ciągu inwestycje. Co prawda osiągnęliśmy skrócenie terminów realizacji obiektów kluczowych, najważniejszych dla gospodarki i sytuacji pod tym względem jest lepsza niż w poprzednich latach, to jednak w IV kwartale nastąpi znów spiętrzenie zadań w zakresie oddawania wielu zakładów do eksploatacji. W tej dziedzinie na ostatnie 3 miesiące roku przypadnie prawie 40 proc. całorocznego planu. Nie wszędzie również uzyskaliśmy tak potrzebną kompleksowość realizacji: chodzi tu o urządzenia towarzyszące, pomoce itp. Znacznie większe wysiłki muszą być kierowane na inwestycje planu terenowego, w których system organizacji i okres wykonywania zadań po zostaje daleko w tyle za inwestycjami kluczowymi.

Wszędzie — w każdym nowo uruchamianym zakładzie, należy uczynić wszystko dla jak najszybszego opanowania irownienia produkcji, dla terminowego osiągnięcia pełnej projektowanej zdolności wytwórczej. Każda nowa maszyna, zainstalowana w oddawanym do użytku obiekcie lub w przedsiębiorstwie modernizowanym, musi być niezwłocznie wprężona w proces produkcyjny. Dotyczy to w szczegól-

ności drogiego przecież urządzeń z importu.

Pełne zrealizowanie tegorocznego programu inwestycyjnego w przemyśle powinno dać zwiększenie jego zdolności wytwórczych — licząc według wartości produkcji — o ok. 114 mld zł. Trzeba spełnić ten cel w całości. Wykonawcy inwestycji i dostawcy materiałów oraz maszyn powinni także dobrze przygotować się do prac w miesiącach zimowych — tak, aby odpowiednio zaawansować stan tych obiektów, które są przewidziane do uruchomienia w przyszłym roku. Dotyczy to w równym stopniu budowlanych, wznoszących domy mieszkalne. I tu bowiem istnieją dysproporcje i zaległości. Opóźnienia muszą być odrabiane już od dziś.

Reasumując — w ostatnich dwóch miesiącach zapisałyśmy na dodatnie konto dalsze usprawnienie procesów zarządzania i sterowania produkcją, pewne polepszenie gospodarki materiałowej oraz skuteczniejsze oddziaływanie zmodyfikowanych systemów planu na wyniki ekonomiczno-produkcyjne. Niemniej — w centrum uwagi administracji gospodarczej nadal musi pozostawać problem systematycznej poprawy relacji ekonomicznych, a w tym przede wszystkim podnoszenia wydajności pracy, a także konsekwentne przestrzeganie dyscypliny planowej i zasady racjonalnego za-trudnienia.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074. 60-969 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-19. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesy nie zamówionych nie zwracamy. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35 029.

Dać dzieło najwyższej jakości

Rozmowa z dyrektorem i kierownikiem artystycznym
Opéry Poznańskiej — Janem Kulaszewiczem

Panie Dyrektorze, tę rozmowę winniśmy przeprowadzić rok temu, żeby przedstawić naszym Czytelnikom nowego kierownika Opéry Poznańskiej. Usprawie dliwamy się tym, że objął Pan funkcję dyrektora z pewnym opóźnieniem.

— Rzeczywiście mianowano mnie dyrektorem Opéry w nietypowym terminie, 16 października 1972 roku, kiedy sezon był już w pełnym toku.

— Dla nowej dyrekcji była to zapewne dodatkowa porcja problemów?

— Z całą pewnością. Na nowe plany było już za późno, więc chodziło głównie o to, by sezon zaplanowany przez poprzednią dyrekcję został zrealizowany do końca. To udało się, niestety, tylko w skromnej części, gdyż trudno było zapewnić dla nowych pozycji wybitnych realizatorów.

— Czy w tej nowej sytuacji nie poczuł się Pan osamotniony?

— Mogę z przyjemnością stwierdzić, że nie. Pozostał na swym stanowisku doskonale znający organizacyjną specyfikę naszego teatru dotychczasowy zastępca dyrektora Tadeusz Peksa, który znakomicie kieruje sprawami administracyjnymi. Z wielką także życzliwością stanęły przy mnie organizacje zakładowe: partynia, związkowa, SPATIF, SPAM oraz Rada Teatru.

Dzięki temu udało się do minimum skrócić okres towarzyszący zmianie kierownictwa zachwiania rytmu pracy i pozwoliło mi na dość wczesne rozeznanie się w problematyce instytucji.

— A kiedy już zdobył Pan owo rozeznanie, co uznał Pan za najistotniejsze do załatwienia?

— Dodam wprawdzie, iż pełen obraz sytuacji dały mi przeprowadzone z wszystkimi zespołami zebrania. Z naciskiem podkreślam, że dochodziło do nich do szeregów wymiany zdań, z których emanowała wielka troska o dalsze losy naszego teatru. A to dało mi materiał do ukierunkowanego działania.

Okazało się konieczne zwiększenie obsady śpiewaków-solistów, prawie najmniejszej spośród wszystkich oper w Polsce, a żenującej w porównaniu z liczbą solistów Teatru

Wielkiego w Warszawie czy w Łodzi. Nie mniejszą naszą bolączką był chór, złożony wprawdzie z ofiarnych i zasłużonych ludzi, ale przecież liczebnie znikomy. Podobnie przedstawiał się stan orkiestry a już szczególnie ostro wystąpił problem baletu.

Po pierwszym roku swojej dyrekcji mogę już przedstawić wyniki moich starań, co stanowi oczywiście jedynie część zamierzonych efektów. Otóż nasz zespół śpiewaków powiększył się o pięć solistów przybyłych tu z innych miast, gdzie cieszyli się dużym uznaniem. Przyjeśliśmy też, jako jedyni w Polsce, czworo solistów-stażystów. Są to tegoroczni absolwenci i aktualni studenci poznańskiej PWSM. Przesłuchanie ich dało nam przeświadczenie, że rokuja oni duże na dzieje i stanowią właściwą rezerwę. Ten rodzaj związków między instytucjami muzycznymi a uczelniami jednego miasta uważam za rzecz zupełnie oczywistą i konieczną. Tymczasem dotychczas wielu zdolnych absolwentów poznańskiej uczelni zdobywało pracę poza Poznaniem, podczas gdy w naszej Operze byli braki.

Próby zwerbowania kwalifikowanych chórzystów spełniły na niczym, więc sami zorganizowaliśmy w lutym specjalny kurs szkoleniowy dla niewyszkolonych muzycznie, a posiadających głosowe i słuchowe predyspozycje ludzi. Obecnie skład chóru zwiększyliśmy o 10 owych kursorów i akcję tę będziemy kontynuować. W orkiestrze udało nam się jedynie uzupełnić luki powstałe przez odchodzących na emeryturę. Jest to bardzo mało, ale liczę na to, że młodzi poznańscy skompozytorzy, którzy w najbliższym czasie na pewno dojdą do naszego teatru.

Wiadomo, że w znacznym stopniu uszczuplono nasz zespół baletowy, z którego 30 tancerzy tworzy obecny Balet Conrada Drzewieckiego. Będzie to z całą pewnością znakomita wizytówka kulturalna Poznania, ale niestety, bardzo dużym kosztem naszego teatru. Zresztą ostatnio również sam Drzewiecki odszedł z Opéry. Cieszy mnie natomiast, że udało nam się pozyskać nowego kierownika baletu w osobie znakomitego



Jan Kulaszewicz
Fot. — W. Czarnecki

choreografa i pedagoga, pani Barbary Kasprowicz. Braki powstałe w zespole uzupełniamy na razie około dwudziestoma nowymi tancerzami i będziemy nadal czynili starań o zwiększenie tego liczne go dotychczas zespołu.

Długa to wypowiedź, ale proszę mi wierzyć, że i tak ograniczyłem się do spraw podstawowych, które pasjonują mnie najbardziej. Są to przede wszystkim moje pierwsze kroki jako dyrektora tej instytucji.

— Niewątpliwie wykorzystuje tu Pan swoje doświadczenia długoletniego kierownika orkiestry symfonicznej w Białymstoku. A w Operze pierwszym krokiem artystycznym było kierownictwo muzyczne w premierze „Aidy” Verdięgo?

— Cieszę się bardzo, że właśnie to dzieło było pierwszą operą za mojej dyrekcji. Jest to niewątpliwie potrzebna pozycja i chyba dobrze wykonana, sądząc z wysokiej oceny publiczności i prasy. Na sukces złożyło się bardzo dużo zapału i pracy całego zespołu, co przekonało mnie o jego ogromnej ambicji i dużych możliwościach.

— Wystawienie dzieła operowego polega na odpowiednim zintegrowaniu wielu gałęzi sztuki. Czy uważa Pan, że muzyka jest tu czynnikiem nadrzędnym, czy też funkcjonuje ona na zasadzie równorzędności?

Dokończenie na str. 4

Skarby Weimaru

Korespondencja własna z NRD

Miało to pełne jest urody i spokoju, mimo że jego wąskie uliczki przemierzają dzień w dzień roje turystów. Choć też znacznie uboższy historia i skromniejszy wyglądem, Weimar przypomina nieco nasz Kraków. To jego specyficzna atmosfera sprawia, że przybywając czuje się tu lekko i obraca swobodnie. Ongiś centrum niemieckiej klasyki jest i dzisiaj Weimar ważnym ośrodkiem życia kulturalnego i artystycznego.

Przechadzka po Weimarze to żywy kontakt z niemiecką spuścizną kulturalną, pieczołowicie w NRD pielęgnowaną i strzeżoną, dzięki licznyemu zabiegom, zachowaną w oryginalnym kształcie. Zaś główny cel wycieczek pielgrzymujących tu z całej Europy (Weimar na leży do najczęściej odwiedzanych miast NRD) — dom przy ul. Frauenplan i drugi, mniej okazały w miejscowym parku — przez lat blisko pięćdziesiąt mieszkanie i pracownia Johanna Wolfganga Goethego. „Nie jest to widok imponujący — pisał sam poeta — mały domek ze stromym dachem. Lecz serca tych, co przychodzą, napęniają się otuchą i radością...”

Te miejsca to nieomal cała historia życia poety. Wiąza się z nimi prawie wszystkie jego wybitne utwory literackie i dzieła naukowe. To także zbiory sztuki, będące świadectwem rozlicznych zamiłowań Goethego. Gromadzone nieprzerwanie, lecz z godną podziwu konsekwencją i rzetelnością, celem „kształcenia samego siebie”, utworzyły z czasem dużą kolekcję.

Przeglądając się turystom zwiedzającym weimarskie muzea (a jest tu także, nabyty pod koniec życia, dom Schillera i kamieniczka „Kapelmistrza do specjalnych okazji” — Liszta, związanego przez lat kilkanaście z Weimarem) nie sposób nie zauważyć wśród nich Polaków. Przede wszystkim z młodzieńczych wycieczek „Almaturu”, ale i podróżujących indywidualnie, starszych. Nie zdołałem co prawda ustalić ich liczby, muzea posiadają jedynie wykaz ogółu zwiedzających. Ale jeśli wierzyć zapewnieniom dyrekcji, Polacy stanowią wszędzie zdecydowaną większość gości zagranicznych. Mając to na względzie, przygotowano foldery w języku polskim, zaś pragnących zgłębić tajemnice życia wielkich poetów, zaprasza się na kilkunastominutową (też po polsku) prelekcję.

Wszak muzea w Weimarze, jak wszystkie inne w NRD, wypełnione są głównie młodzieżą, odwiedzającą je na ile zdążył się zorientować, raczej z zainteresowania niż z obo-

wiązku. Obserwując młodych pochylonych w skupieniu nad rękopisami Goethego czy Schillera, odnieść można wrażenie, że nie są one im obojętne.

Potwierdza to interesująca i dyskusyjna w NRD sztuka „Cierpienia młodego W”, napisana przez wybitnego twórcę młodego pokolenia — Ulricha Plentzdorfa. Sztuka jest literackim pastiszem „Cierpienia młodego Wertera”, romantycznego eposu Goethego. Bohater Plentzdorfa, 18-letni Edgar Wibeau, w przeciwieństwie do swego literackiego pierwowzoru, żyje w świecie uludy, pozbawionym uniesień, wyjątkowym z idej, zubożającym na rzeczywistość. Sztuka, grana z wielkim powodzeniem na scenie „Deutsches Theater” (przygotowywana także w filmowej wersji), ujawnia absurdalność takiej postawy.

Będąc skarbnicą wielkiej klasyki niemieckiej, jest jednocześnie Weimar ośrodkiem badań nad literaturą. Prowadzi się je zwłaszcza w Archiwum Goethego i Schillera oraz w miejscowych uczelniach. Efekty edytorskie owych badań za pełnią wityrny księgarskie. Nigdzie bodaj, nie tylko w NRD, nie widziałem równie pięknie wydanych i wyeksponowanych zbiorów twórczości Goethego i Schillera — także zresztą wyborów tłumaczeń ich dzieł — jak w księgarniach weimarskich.

Ale dbałość o sprawy spuścizny literackiej przejawia się nie tylko w Weimarze. Troszczy się o nie także berlińska Akademia Sztuki NRD, ściślej mówiąc jej Dział Literacki. W archiwach Akademii gromadzi się manuskrypty wybitnych twórców piszących po niemiecku. Są wśród nich m. in. rękopisy Henryka Manna, zwrócone NRD przez Francję i manuskrypty podarowane Akademii przez córkę twórcy po jej

powrocie z Ameryki, są dzieła Fryderyka Wolfa i Ericha Weinerta, są rękopisy innych wybitnych członków Akademii. Skorowidz obejmuje w sumie pięćdziesiąt nazwisk.

Dorobek wydawniczy naszych sąsiadów jest niemały. Dość powiedzieć, iż w roku minionym, ogółem wydano ponad 5 tysięcy tytułów w ponad 119 milionach egzemplarzy (jedna trzecia z tego przypadła na beletrystykę i literaturoznawstwo). Najbardziej popytne pozycje osiągały nakłady do 200 tysięcy egzemplarzy. W Akademii Sztuki zapewniano, że rynek NRD jest niezwykle chłonny na literaturę. Nakład w wysokości 30 tysięcy egzemplarzy uznanego i cenionego autora rozchodzi się w ciągu zaledwie tygodnia. Wśród najbardziej czytanych są dzieła klasyków niemieckich i rosyjskich, współczesna powieść amerykańska, ale i twórczość energetycznych autorów: Erwina Strittmattiera, Dietera Nolla, Uberharda Panitzta. Miło było usłyszeć, iż do najpoczytniejszych należą także pisarze polscy. Trzecia z kolei antologia współczesnej prozy polskiej wydana w roku bieżącym przez „Verlag Volk und Welt” rozeszła się niemal błyskawicznie.

Kto zna NRD, ten wie, jak wielką wagę przykładają do tego kraju do rozwoju całości kształtu osobowości człowieka i jego twórczych możliwości. Być może, lepiej niż gdzie indziej pojmują się tu wzajemną współzależność między kulturą a pracą. „Sztuka nie jest kęsem dla smakoszy, jest artykułem żywnościowym, współdecydującym o stanie duchowego i moralnego rozwoju narodu” — mówił znany poeta niemiecki Johannes R. Becher. Stąd troska o dziedzictwo weimarskie, jego nieprzemijające, humanistyczne wartości.

JERZY WALASEK



Weimar — cel wycieczek pielgrzymujących z całej Europy.
Fot. — Archiwum

Kto się wśród załogi wyróżnia? — Podczas ponad dwugodzinnej rozmowy pytanie to było jedynym, które wprawilo moich formatorów w zakłopotanie. Trwało dość długo, zanim uzgodnili między sobą i podali nazwiska. — Bo — usprawiedliwiali swe niezdeterminowanie — jeśli jednych wymienić, to drudzy mogą czuć się dotknięci.

W końcu padły nazwiska: brygadysty w galwanizerni Jerzego Suchowiaka, wyoblacza Włodzimierza Jakubowskiego (którego praca polega na obciążaniu blachą form przy maszynie zwanej wyoblarką), monter Barbary Grzechka, Kazimierza Mikolajczaka z lakierni... — Ale niech

pan zaznaczy, że właściwie nazwisk powinno się wymienić kilkadziesiąt.

Zapewne w takim postawieniu sprawy jest dużo racji. Bo przecież nie czterech osoby zadecydowały o tym, że spółdzielnia „Lumet” osiąga sukcesy, wyróżniając ją spośród wielu zakładów.

prezes zarządu „Lumetu” Jerzy Bauma chwali 260-osobową załogę przede wszystkim za to, że przy tym samym zatrudnieniu osiągnęła w siedmiu miesiącach tego roku 30,2 procent wzrostu wydajności, w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Oczywiście pomogła moderni-

zacja urządzeń, usprawnienie organizacji i częściowe przejście z systemu dniówki zadaniowej na akord. W rezultacie zyskała ekonomika zakładu, a i pracownicy odczuli to przy wypłatach. Do banku 30 miliardów załoga zadeklarowała dodatkową produkcję za 1400 000 złotych, z czego wyprowadzono dotychczas 1 100 000 zł.

Powodów do dumy jest więcej. Oto w konkursie „Merkury 72” (na najlepsze nowe wyroby rynkowe wyprodukowane w ubiegłym roku) — tak brzmi określenie konkursowych warunków, wśród stu różnych artykułów, siedem wzorów lumetowskich lamp

Dobre, ładne, poszukiwane

Kariera lumetowskich lamp

Ma najlepszą markę między spółdzielczymi producentami opraw oświetleniowych (tak dziwnie w języku fachowym zwa się zwykle, pocziwe lampy), dla których to spółdzielnia jest zakładem wiodącym. Nie obawia się też konkurencji nielicznych zresztą w tej branży wytwórci przemysłu kluczowego i terenowego.

Wylaczając wyniki produkcyjne,

zacja urządzeń, usprawnienie organizacji i częściowe przejście z systemu dniówki zadaniowej na akord. W rezultacie zyskała ekonomika zakładu, a i pracownicy odczuli to przy wypłatach. Do banku 30 miliardów załoga zadeklarowała dodatkową produkcję za 1400 000 złotych, z czego wyprowadzono dotychczas 1 100 000 zł.

Powodów do dumy jest więcej. Oto w konkursie „Merkury 72” (na najlepsze nowe wyroby rynkowe wyprodukowane w ubiegłym roku) — tak brzmi określenie konkursowych warunków, wśród stu różnych artykułów, siedem wzorów lumetowskich lamp

elementami porcelanowymi, srebrny — lampa z metaplexu, a dyplomy za wysoką jakość i estetykę — dwie inne lampy.

Sukcesy wystawiczne znajdują potwierdzenie na rynku: w bieżącym roku 15 procent produkcji „Lumetu” centrala handlowa „Elektrim” sprzedaje za granicą.

Pojawiły się też specjalne, przydające splendoru, złeczenia. Oto szwedzcy budowniczowie warszawskiego hotelu „Forum” zaproponowali „Lumetowi” za projektowanie oświetlenia dla tego obiektu. Komisja amerykańskiego koncertu „Hilton” zatwierdziła do produkcji 10 wzorów. I tak w niewielkim

zakładzie przy ul. Smoluchowskiego w Poznaniu wykonuje się obecnie dla „Forum” około 800 stojących lamp podłogowych i tyleż stołowych oraz nocnych (w pokojach tego hotelu nie będzie w ogóle lamp sufitowych), a ponadto oświetlenie do hallów, kawiarni, restauracji itp. Łącznie ponad 2 000 lamp. Dostawa całości — początek listopada br.

Również „Orbis” zlecił „Lumetowi” zaprojektowanie i wykonanie — z dostawą do kwietnia 1974 r. — około 1 300 lamp do pokoiów nowo budowanego w Poznaniu „Poloneza”. Trwa już jeszcze rozmowa na temat oświetlenia pomieszczeń gastronomicznych, recepcyjnych itp.

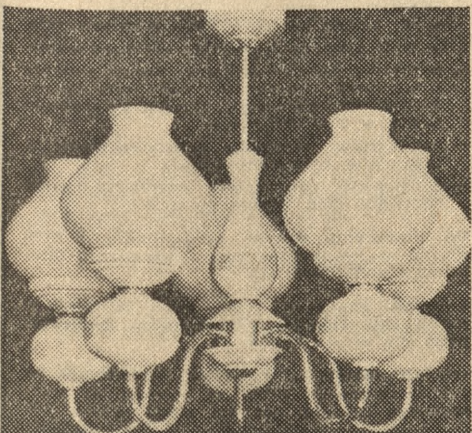
Nie negując wyników pracy całej załogi, jednak jest zasługą przede wszystkim projektantów, że lumetowskie wzory znajdują takie uznanie i popyt. Zespołem, który składa się z plastyków, kieruje wychowanek poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych — Aleksander Rembowski. Dobrze kieruje i dobrych ma projektantów.

Lampy „Lumetu” znajdują chętnych nabywców i wciąż ich w sklepach za mało. Czy

nie ma możliwości dalszego wzrostu produkcji? — Owszem — zastępca prezesa Eugeniusz Cholewa pokazuje na podwórku. — Tu w tym roku będzie my stawiali dodatkowy budynek, dzięki czemu poprawić będzie można warunki pracy i dawać na rynek nieco więcej lamp. Ile produkujemy obecnie? Około 200 000 sztuk rocznie. Zasadnicze zwiększenie produkcji nastąpi dopiero po wybudowaniu na zapleczu nowej dużej hali. Ale to jeszcze dość odległa przyszłość...

Tymczasem, nawet jeśli nie poszukujemy lampy „Lumetu” do naszego mieszkania, warto będzie obejrzeć nowe wzory, jakie ta spółdzielnia wystawi na zbliżających się Targach Konsumpcyjnych. Na pewno będzie na te „oprawy oświetleniowe” więcej kupców, aniżeli obecnie spółdzielnia jest w stanie wytworzyć. Toteż rozbudowa tego zakładu jest pilną potrzebą, by „dobre, ładne, poszukiwane” stało się powszechnie dostępne w sklepach.

ZDZISŁAW KANDZIORA



Fot. — Archiwum

Gwardia — Lech

Poznaniacy wystąpią w Warszawie bez Jakóbczaka

Przed trudnym zadaniem staną dziś piłkarze Lecha, którzy w czwartej rundzie rozgrywek ekstraklasy piłkarskiej, zmierzą się na stadionie przy ul. Racławickiej z jedenastką warszawskiej Gwardii.

W drużynie poznańskiej z pewnością da się odczuć brak Romana Jakóbczaka, któremu podczas sobotniego meczu z Górnikiem odnowiła się kontuzja wiazadła stawowego. Zgodnie z rozpoznaniem lekarskim, Jakóbczak będzie zmuszony pauzować przez około trzy tygodnie.

W Warszawie nie wystąpi także Manicki, który chociaż rozpoczął już treningi, to jednak nie jest dostatecznie przygotowany do tak ważnego pojedynku.

Obaj piłkarze przydadliby się podczas trudnego meczu w Warszawie. Gwardziści, po nie najlepszych występach w pierwszych spotkaniach, w ubiegłym tygodniu stali się autorami niespodzianki, wywołując oba punkty z Wrocławia. Świadczy to, że zespół wraca do formy i z pewnością zechce udowodnić to przed własną publicznością.

Lechici nie są jednak bez szans w dzisiejszym meczu. Udany występ w sobotnim pojedynku z Górnikiem, zdobyta bramka, podbawiała nastroje w obozie poznaniaków.

Dużo zależeć będzie od ostatecznego ustawienia drużyny. Gwardziści, chociaż zdobyli już cztery bramki nie dysponują zbyt bramkostrzelnym napadem. Dowodzi tego m. in. remisowy rezultat w spotkaniu Lecha na tym samym sta-

dionie w ubiegłym sezonie (1:1). Wydaje się, że linia obrony z Górnikiem będzie jedną z mocniejszych formacji w drużynie poznaniaków. Mamy jednak nadzieję, że kolejarze nie będą „murowali bramki”, gdyż łatwo wtedy o przypadkowego gola, mogącego pokrzyżować cały plan gry.

W pozostałych rozgrywkach dzisiaj meczach I ligi wystąpią: Wisła — Polonia, Sombierki — Śląsk, Zagłębie Sosnowiec — Legia, Górnik — Stal, LKS — Zagłębie Wałbrzych, ROW — Odra. Wczoraj rozegrano mecz Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów. Wynik meczu 2:2 (1:1).

Znacznie lepiej niż piłkarze spisuje się, jak na razie, poznańska publiczność, która zajmuje pierwsze miejsce w lidze stadionów. Na drugim miejscu znajdują się kibice chorzowskiego Ruchu, a na trzecim Śląska Wrocław. Zachęcamy zawodników, aby poszli w ślady swej publiczności. (zb)

Puchar dla Stanisława Szozdy

Zwycięska passa Stanisława Szozdy trwa. W środę 23-letni kolarz Zielonych Opoli wygrał trzeci etap gwieździstego wyścigu kolarskiego „Expressu Wieczornego” i WTC na trasie Rembertów — Warszawa (150 km) — wygrywając cały wyścig.

Tak więc Stanisław Szozda, do złotego i srebrnego medalu z Barcelony dorzucił już dwa puchary: za zwycięstwa w niedawnym memoriale Henryka Łasaka oraz w gwieździstym wyścigu WTC.

(o-bran)

Opieszalność czy biurokracja?

Od czerwca nie otrzymaliśmy oficjalnego zatwierdzenia samochodowych rekordów świata Polskiego Flota 125 p.

Redakcja Sportowa PAP zwróciła się do komisji sportowej FIA z prośbą o wyjaśnienie dlaczego tak długo załatwiane są proste — zdałoby się — czynności. Sekretarz CSI, Cl. le Guezec poinformował PAP, że rekordy naszego samochodu mogłyby być uznane, gdyby komisja posiadała oryginalne karty chronometrażowe, które niestety do dzisiaj nie dotarły do Paryża. (o-bran)

Inauguracja rozgrywek w ekstraklasie piłki ręcznej

Coraz więcej emocji oczekiwać będzie sympatyków sportu, szczególnie w dyscyplinach tradycyjnie uważanych za halowe, z racji rozgrywania zawodów w salach.

Dziś jesienią rundę rozgrywek mistrzowskich zainaugurowała I liga piłki ręcznej mężczyzn. Odbędzie się pełna runda spotkań w której zmierza się: Spójnia Gdańsk — Śląsk Wrocław, Stal Mielec — Warszawianka, Sparta Katowice — Anilana Łódź, Pogoń Zabrze — Wybrzeże Gdańsk i Włocławek — Grunwald Poznań. Najtrudniejsze zadanie czeka na bramnikach w ekstraklasie: drużyny Warszawianki, która wystąpi w Mielcu i krakowskiego Wawela, podbijającego u siebie szczytów mistrzostw Grunwaldu.

Na temat szans poznańskiego zespołu w tym meczu rozmawiamy z kierownikiem sekcji piłki ręcznej Grunwaldu — majorem Zdzisławem Talarczykiem. — Trudno powiedzieć cokolwiek na temat spotkań rundy inauguracyjnej. Donioło przedwcześnie powróciła piątka zawodników (Henryk Rozmiar, Zbigniew Dąb, Jerzy i Zbigniew Kulczak oraz Zdzisław Ratajczak) wraz z trenerem Aleksandrem Wiczanowskim z Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. Wszyscy odczuwali trud podróży i zmęczenie, siedmiodniowym turniejem w Czechosłowacji, w którym reprezentacja Wojska Polskiego, składająca się z zawodników Śląska i Grunwaldu, zajęła osta-

tecnie trzecie miejsce. Cała piątka oraz kilku dalszych zawodników wraz z trenerem wyjechali wczoraj do Krakowa.

Wydaje mi się, że nieco więcej na temat aktualnej formy poszczególnych drużyn będziemy mogli powiedzieć po drugiej rundzie przypadającej w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek.

Aktualnie kadra klubowa składa się z osiemnastu zawodników, w której nowym jest jedynie Janusz Lidka, słuchacz WOSKWat, król strzelców rozegranego niedawno turnieju piłki ręcznej wyższych uczelni wojskowych. Zawodnik ten dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi, jest szybki i wydalny, że ma szansę znalezienia się w pierwszym zespole. Wszyscy zawodnicy do sezonu przygotowali się przez dwa tygodnie we Wrocławiu. Są w dobrej formie i z pewnością nawiążą walkę o najwyższe lokaty w tabeli.

W drugiej rundzie spotkań sekcji piórników Grunwaldu zmierza się w Poznaniu z zespołem Pogoni Zabrze w niedzielę i poniedziałek (16 i 17 bm.), w sali przy ul. Marceleskiej. Oba spotkania o godz. 18. Przedprzedaż biletów w dniu zawodów od godz. 16.30. (zb)

tucji, nasze „być albo nie być”. Chcemy prezentować jak najwięcej sprawdzonych dzieł wielkiej literatury operowej — to jasne — by nie utracić kontaktu z publicznością o wyrobionym i ukształtowanym już smaku. Ale nie zrezygnujemy również z prezentowania utworów o nowszej, trudniejszej w percepcji konwencji twórczej, a także ze sztuki o charakterze eksperymentalnym. Naszym zadaniem winno bowiem być kształtowanie gustu, poszerzanie zdolności percepcyjnych naszych odbiorców. Gdybyśmy jednak nastawili się tylko, lub choćby głównie na np. awangardę, stworzylibyśmy teatr stojący obok społeczeństwa. Postaramy się więc i tutaj zachować rozsądne proporcje, warunkujące więź ze społeczeństwem.

— Już mnie pali ciekawość dotycząca nadchodzącego sezonu.

— Ale czy zmieścimy się w „ramach” — bo to bardzo obszerny temat?

— W takim razie chyba nie...

— Zapraszam więc na wszystkie premiery. Będzie to repertuar dość różnorodny i na pewno atrakcyjny. Powiem jeszcze, że mimo kryzysu na „rynku” reżyserów i scenografów udało nam się zapewnić współpracę świetnych realizatorów.

— Mozart będzie?

— Będzie! Jak przystało na szanującego się teatr muzyczny.

— Panie Dyrektorze, dziękuję za interesującą rozmowę, a z zachęty skorzystam z wielkiej chęci — przyjdę na każdą premierę.

— Recenzje będą?

— Będą. Jak przystało na szanującą się gazetę.

Rozmawiał:

ANDRZEJ SATURNA

Zguby • Różne

Pies czarny pudel przybłąkany około 24. VIII. Odebrać Beskidzka 41. 6182g

Kolorowe fotografie z uroczystości ślubnych i innych wykonuje wyspecjalizowany zakład. Zamówienia, tel. 457-28. 6115g

Gabinet Kosmetyczny Jakubowski, Marcinkowskiego 19, I ptr., godz. 10-18 — usuwa: piegły, plamy, łojotok, trądzik. Zapobiega: suchości skóry — wypadaniu włosów. 4923g

Przetargi

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — Zarząd Okręgu w Poznaniu, ul. Lampego 10 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. prasę młotnicową PMS-10, rok budowy 1964, nacisk Q = 10 t, wysięg 160 mm,
2. 6 szt. wykrojników wielostemplowych Ø 33 mm, 30 mm, 23 mm, 22 mm, 20 mm, 18,6 mm

Przetarg odbędzie się w 10 dniu, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie (włącznie) o godz. 10 przy ul. Lampego 10.

Prasę i wykrojniki można oglądać w każdy dzień w godzinach od 9-12 w Wytwórni Uszczeliek przy Rynku Łazarskim nr 4 w podwórzu.

Cena wywoławcza wtryskarki 29.000 zł, 6 wykrojników — 8.100.— zł. 6492-K1

Zakłady Zbożowo-Młynarskie w Szamotulach, ul. Młyńska 7, tel. 501 — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż — ROZBIÓRKĘ BUDYNKU MAGAZYNU o konstrukcji drewnianej, dwukondygnacyjnej, powierzchnia zabudowy 600 m², cena wywoławcza 18.209.— zł.

Budynek ten znajduje się na posesji młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 września 1973 r. godzina 10 w biurze młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3.

Zapraszamy do przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie młyna w Nowym Tomyslu, ul. Zbąszyńska 1/3, albo na konto Zakładów Zbożowo-Młynarskich w Szamotulach w NBP O/Szamoty nr 1223-6-158 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert. 2295-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie ROBÓT WODNO-KANALIZACYJNYCH oraz DROGI DOJAZDOWEJ w Poznaniu, przy ul. Bydgoskiej 2c.

Na powyższe prace — materiał wykonawczy. Termin wykonania III i IV kwartał 1973 r. Z dokumentacją można zapoznać się w Dziale Inwestycji i Remontów.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i prywatni.

Pisemne oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po jego ogłoszeniu o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6590-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu — zatrudni:

- st. inspektora — do Wydziału Finansowo-Księgowego, z wykształceniem wyższym, względnie średnim i praktyką w budownictwie,
- naczelnika Wydziału Zaopatrzenia z wykształceniem wyższym i praktyką w budownictwie,
- naczelnika Wydziału Mechanicznego — z wykształceniem wyższym i praktyką w budownictwie,
- technika geodetę z praktyką.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 414 — IV p. 6586-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42 — zatrudni:

operatorów, monterów robotników przyuczonych i niewykwalifikowanych — w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie wojew. poznańskiego.

Praca wykonywana jest w zespołach montażowych od 8-10 pracowników.

Pracownikom zatrudnionym poza miejscem stałego zamieszkania przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie łączności.

Zgłoszenia do pracy należy kierować do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu, ul. Jeżycka 42 — sekcja kadr i szkolenia, z podaniem dokładnego miejsca zamieszkania, roku urodzenia oraz stosunku do służby wojskowej.

Ewentualnych dodatkowych wyjaśnień udzielamy telefonicznie pod nr 420-12. 6601-K1

Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Grunwald

rozpoznając sprawę op. Jarosława Follmüllera, zam. Poznań, ul. Płomienna 11c m. 7 — ukarało go grzywną w wvs. 3.000.— zł oraz orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego — za to, że w dniu 3. 6.1972 r. o godz. 22.15 w Poznaniu przed posesją nr 11 przy ul. Płomienniej, będąc w stanie nietrzeźwym, wywołał awanturę, w czasie której używał słów wulgarnych. Swoim zachowaniem zakłócił spokój i ciszę nocną mieszkańcom wvm. posesji. 6608K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 1 w POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 46

podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1973 r.

DZIAŁ TRANSPORTU ZMIENIŁ SIEDZIBĘ

i mieści się w Poznaniu przy ul. Kopanina nr 29a.

— telefon nr 637-17 — kierownik

— telefon nr 659-43 — dyspozytor

6526-K1

PPPG

— Oddział Kawiarni i Barów Mlecznych poszukuje na terenie miasta Poznania

pokoju jedno i dwuosobowych

dla pracowników przedsiębiorstwa

Oferty należy składać w Dziale Administracyjno - Gospodarczym, Poznań, ul. Ratajczaka 18, tel. 531-76. 6524-K1

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, plac Wolności 5, tel. 590-54

PROWADZI

I — KURSY JEZYKÓW OBCYCH:

— angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich, zakładach pracy i w Niedzielnym Studium Języków Obcych;

II — KURSY RYTMIKI w przedszkolach i szkołach podstawowych;

III — TRZYLETNI KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu liceum ogólnokształcącego.

Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków obcych i rytmiki przyjmują punkty OUP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich w Poznaniu i województwie

Zapotrzebowania zakładów pracy na kursy języków obcych oraz kursy przygotowawcze do eksternistycznych egzaminów z zakresu programu liceum ogólnokształcącego przyjmują codziennie:

— sekretariat Osrodek w Poznaniu, plac Wolności 5, tel. 590-54, w godz. od 8-15 (w soboty od 8-13)

— w każdym powiatowym mieście — Powiatowe Rady Zakładowe Związku Nauczycielstwa Polskiego

Zgłoszenia na Niedzielnym Studium Języków Obcych przyjmują sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu ul. Głogowska 92, tel. 610-37, w godz. od 10-15 codziennie, oraz we wtorki i piątki od godz. 6-18

Zajęcia w Niedzielnym Studium rozpoczęły się 9 września br. o godz. 10 w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu ul. Głogowska 92

Osrodek Usług Pedagogicznych ZNP dysponuje kadrami doświadczonych specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania. 5683-K1

USZCZELNIANIE

OKIEN I DRZWI BALKONOWYCH

taśmą aluminiową w mieszkaniach wykonujemy skutecznie od 1967 r. w Poznaniu i województwie.

Cena wmontowanej uszczelki — od 9,80 do 10,80 za 1 metr bieżący.

Zlecenia prosimy kierować: tel. 558-14, ul. Chudoby 18 m. 4 — Zakład nr 64 Spółdzielni Pracy „USŁUGA” (przeniesiony z Głogowskiej 86a) 6388-K-

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

nr 2 w Poznaniu,

ul. Marchlewskiego 128

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy PZB w Poznaniu oraz

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Pile, ul. Kilińskiego 16

na rok szkolny 1973/74

w następujących zawodach:

- murarz — tynkarz,
- monter konstr. drewnianej (cieśla bud.),
- monter konstrukcji żelbetonowych,
- mechanik maszyn budowlanych.

● Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych — 3 lata)

● W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad
- w I roku nauki — 570.— zł miesięcznie
- w II roku nauki — 600.— zł miesięcznie

— bezpłatne ubranie szkolne, odzież robocza i ochronna, narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie;

— zamieszkanie bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym;

— codziennie jednorazowo bezpłatny posiłek regeneracyjny — wzmocniający

● Po ukończeniu Szkoły zapewniamy dobre płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego

● Uczniów zdolnych i chetnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Informacji udziela — zgłoszenia przyjmuje do dnia 30 września br. PPBP - 2, Poznań, ul. Marchlewskiego 128, pok. 100, tel. 650-51, wewn. 210. 5470-K1

Dać dzieło najwyższej jakości

Dokończenie ze str. 3

— We współczesnym teatrze muzycznym nieuwzględnianie wszystkich elementów opery jest nie do przyjęcia. Wszystkie także muszą być równie ważne traktowane i realizowane na równie wysokim poziomie. Jestem świadomy tego, że nawet znakomity wokalista winien spełniać cały szereg innych walorów, by stworzyć autentyczną, przekonującą postać sceniczną. To jest proste jednak tylko na pozór, bo przecież opera jest dziełem przede wszystkim muzycznym i jako takie utrwaliła się w społecznej świadomości. Każdy na ogół zna nazwisko kompozytora, ale mało kto pamięta o np. libreciście Jak zachować zgodę między konieczną równowagą wszystkich elementów opery a nadrzędnością muzy-

ki? To już leży w sferze trudnej do ubrania w słowa intuicji realizatorów. Jedno jest pewne, że dzisiejszy odbiorca jest bardzo wymagający i wrażliwy artystycznie, więc trzeba mu dać satysfakcję poprzez wnikliwie wyważone w proporcjach, doskonale skoordynowane, wszystkie elementy najwyższej jakości. Ale głównie muzykę a szczególnie śpiew wysocej próby.

— Moim zdaniem aktorstwo śpiewaka powinno najwydatniej wyrażać się w doskonałym operowaniu głosem i umiejętnością nasywania go pierwiastkami dramatycznymi. Co nie znaczy, że walory sceniczne w znaczeniu teatralnym nie są dla mnie ważne. W końcu opera to również widowisko...

— A stał niełatwym i jakże istotnym problemem jest właściwe z tego punktu widzenia ob-sadzanie ról!

— Operę odwiedzają mniej i więcej wytrawni odbiorcy muzyki. Wielu z nich przede wszystkim widzi, a potem słyszy.

— Dlatego opera ma ogromne szanse w zakresie upowszechnienia muzyki właśnie, bo dzięki tej integracji wielu dziedzin sztuki jest w stanie przyciągnąć i utrzymać każdego słuchacza. Rzecz w tym by dawać odpowiedni repertuar i zapewnić doskonały kształt artystyczny przedstawień — wtedy możemy mówić, że stworzyliśmy warunki, by nie pominąć żadnego potencjalnego odbiorcy.

— Poruszamy zatem zagadnienie polityki repertuarowej?

— Bo to podstawowa kwestia społecznej funkcji naszej insty-

HUMOR I SATYRA



**DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZYKŁADOWEJ**
przy Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych w Luboniu k. Poznania

OGŁASZA

DODATKOWE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I na rok szkolny 1973/74

w zawodzie

ślusarz — mechanik

Czas nauki 3 lata.

- Wynagrodzenie miesięczne:
 - I klasa — 150,— zł,
 - II klasa — 320,— zł,
 - III klasa — około 500,— zł (stawka godzinowa plus premia).
- Dodatkowe świadczenia:
 - bezpłatny posiłek regeneracyjny,
 - ubranie robocze,
 - bezpłatne podręczniki szkolne,
 - bezpłatne wycieczki szkolne,
 - zaliczenie nauki do stażu pracy,
 - nagrody pieniężne z fund. zakładowego.
- Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

UWAGA: Istnieje możliwość ukończenia w czasie nauki (bezpłatnie) kursów obsługi suwnic i wózków mechanicznych. Uczniom zamieszkującym nie mogącym codziennie dojeżdżać do szkoły zakład pokrywa koszty zakwaterowania do 300,— zł miesięcznie. Na terenie zakładu — stołówka prowadzi obiady w cenie 10,— zł.

Zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — codziennie w godzinach od 7—15, w soboty od godz. 7—13.

Pisemne zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania — 62-030 — Dział Kadr i Szkolenia, telefon nr 200-21, wewn. 282, 155, 224. 6252-K1

Przetargi

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Obrze Starej, poczta Wałków, pow. Krotoszyn — ogłasza na dzień 27 września 1973 r. o godzinie 11

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHODY marki:

- Gaz-51A ciężarowy — cena wywoławcza 24.000,— zł
- Star-W-25 wywrotka — cena wywoławcza 29.000,— zł

Przetarg odbędzie się w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Obrze Starej pow. Krotoszyn (stacja kolejowa Obrza Stara).

Samochody oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 8—11 w garażach RSP Obrza Stara.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy RSP w Obrze Starej wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. 2244-K2

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubioną pieczęć
o treści:

METALZBYT
Oddział Terenowy,
ul. Lutycka 11
skr. pocztowa nr 88
60-958 Poznań 15.
6465-K1

Praca Nauka

Potrzebna starsza pani do opieki nad chorą, wynagrodzenie do uzgodnienia. Poznań Podkomorska 16 m. 1, telefon 672547. 5171g

Mezyczne, kobiety lub rodziny przyjmie gospodarstwo rolne, Stary Rynek 92 m. 2. 6082g

Przyjmie uczniów w zawo- dzie instalatorów sanitarnych. Mosina, ul. Grabowa. 3. 5416g

Przyjmie uczniów. Wyruby Gumowe, Poznań, Małe Garbary 2. 5942g

Krawca lub krawcową do szycia damskich płaszczy przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6210g.

Potrzebny pracownik do rolnictwa. Frackowiak — Górtatowo, poczta Swarzędz. 5846g

Małżeństwo, przyjmie do- zorstwo. Warunek miesz- kanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5866g

Przyjmie ucznia — zakład tapicerski. Czempiń, Rynek 14. 5885g

Lekarz zatrudni natych- miast dochodzącą opie- kunke do małego dziecka, na Osiedlu Kosmonautów (Winogradi), na korzyst- nych warunkach. Zgłosze- nia: tel. 623-25. 5922g

Potrzebna pomoc do dzie- cka, od 15—19. Jeżyce — Kościelna 22 m. 19. 5912g

Przyjmie opiekę nad dzie- ckiem powyżej 1 roku, u siebie w domu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5932g.

Poszukuje się dozorcy do chodzącego. Zgłoszenia — Administracja Poznań, ul. Staszica 25. 5968g

Student uczy niemieckie- go, korepetycje, przygo- towuje do egzaminów. Wyspiańskiego 45. 5956g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 5570gpr

Kupno Sprzedaż

Kupię stare stylowe ra- my obrazowe — pozłace- ne. Wielkość poniżej me- tra. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 5892g.

UWAGA NOWOŚĆ!

ENCYKLOPEDIA II WOJNY ŚWIATOWEJ W SUBSKRYPCJI!

- „Encyklopedia zawiera 1200 haseł ujętych problemowo, z syntetycznym omówieniem wydarzeń II wojny światowej, bogato ilustrowana
- przedstawia wojenne dzieje 83 państw
- 450 krótkich monografii operacji, bitew, potyczek
- 600 biografii dowódców
- CENA 160 ZŁ.

PRZEDPŁATY NA SUBSKRYPCJĘ (100 zł) PRZYJMUJĄ
WSZYSTKIE KSIĘGARNIE P. P. „DOM KSIĄŻKI”.
6430-K1

Kupię oryginalne ogrze- wanie do Trabanta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5937g.

Kupię pianino „Calisia”, „Legnica”. Sobczyński, ul. Ratajczaka 26 m. 87. 5944g

Kupię tokarkę około 0,5 m oraz małą frezarkę. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 5969g.

Kupię motorower Jawa 50 Mustang. Poznań, ul. Junacka 21 m. 20. 6000g

Poszukuję odbiorcę goź- dzików z nowo założonych szklarni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6240g.

Piec c.o. Strebel 24 m² sprzedam. Mikołajczak Wojszyn, Zródlana 1. 799p

Sprzedam asparagus spren- geri 4000 sztuk. Tel. Mo- sina 22 wewn. 73. 798p

Sprzedam stodołę do roz- bórki. Witaszycze Kolejo- wa 35 pow. Jarocin. 801p

Samochody

Sprzedam Renault 10, No- wina 4, tel. 442-38. 5673g

Renault 16 — sprzedam. Sienkiewicza 20, garaż 2, godz. 17—19. 5876g

Ważę pedne (kardany) samochodów typowych — regeneruje z gwarancją, na zamówienia rolnictwa, przedsiębiorstw, spół- dzielni i prywatnych. War- szat Specjalistyczny. Po- znań — Grunwald, Trybu- nalska 13, tel. 67-10-52. 5889g

Sprzedam Syrenę 105, pre- mia PKO. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 5888g.

Fiat 1500 włoski, uszko- dzony błotniki — sprze- dam. Starczewski, Gniez- no, tel. 14-37. 5905g

Sprzedam Warszawę M-20, niedotartą. Poznań — Grzybowska 4 m. 2. 5950g

Sprzedam Skodę 1101 po remoncie. Antoni Izdo- rek, Psary Polskie 85 poczta Września. 796p

Sprzedam Trabantą 601. Oglądać parking Dąbrow- skiego. 6136g

Sprzedam Skodę 1101 po remoncie. Antoni Izdo- rek, Psary Polskie 85 poczta Września. 796p

Skodę 1000 MB w idealnym stanie sprzedam, tel. 717-16 godz. 17—19. 5371g

Regeneracja wałów kor- bowych: Wartburg i Sy- rena, a przy Trabantach — zamiast tulejek ko- szyczki — M. Mankie- wicz, Dąbrowskiego 175a, tel. 468-89. 6243g

Fiat 125p 1500, fabrycznie nowy — sprzedam. Tele- fon 333-38, po godz. 12. 5928g

Lokale

Zamienię pokój Przemys- ślu na pokój w innym wó- jództwie. Zgłoszenia Stańko Przemysły, Słowac- kiego 18. 803p

Asystentka na UAM po- szukuje samodzielnego po- koju. Oferty: tel. 651-60 w godz. 10—14. 5066g

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23 — przyjmie młodzież w wieku od 16—17 lat do przyuczenia w zawodzie:

- kamieniarza w zakresie architektury te- renów zieleni,
- kamieniarza nagrobkowego,
- stolarza maszynowego,
- oraz ucznia w zawodzie — elektryk — nauka trwa 3 lata.

Przyuczenie trwa 12 miesięcy — wynagrodze- nie 600,— zł miesięcznie, oraz premia uznania- wa do 25 proc. i odzież robocza.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia III ptr., pok. 12. 6539-K1

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Po- znaniu, ul. Grunwaldzka 29-a — zatrudni:

- palaczy,
- pomocników palaczy,
- ogrodnika.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. 6567-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiannaczanego Luboń k. Poznania — przy- jmie zaraz

mezczyzn powyżej lat 18 do pracy w pro- dukcji i oddziałach pomocniczych — na kampanię.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i stołówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Wlkp. Przeds. Przem. Ziemi. Luboń k. Poznania i Zakłady Produk- cyjne w Pile i we Wrónkach 2179-K2

Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS” w Poznaniu Dworzec Główny — przyjmą do pracy następujących pracowników:

- kucharzy z praktyką,
- pomoce kuchenne.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Sekcja Kadr, Dworzec Główny, pok. 57. 6515-K1

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu, zatrudnią zaraz z terenu m. Poznania wzgl. okolic:

- Konstruktora w Dziale Konstrukcyjnym
- St. Kontrolera w Dziale Kontroli Jakości
- St. Technologa w Wydziale Produkcji Metalowej
- Energetyka w Wydziale Gł. Mechanika
- St. Rewidenta w Dziale Rewizji Dokumentacji
- Kierownika Magazynu Wyrobów Gotowych
- St. Mistrza
- Z-cę Komendanta Zawodowej Straży Po- żarnej.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Starołęcka 18 pokój nr 1, tel. 759-01 wew. 481. 5962-K1

„CENTROSTAL” Rejonowy Oddział w Pozna- niu, ul. Gwardii Ludowej 3 — zatrudni zaraz:

- przetokowych, ustawiaczy, rozrządowych,
 - pracowników fizycznych do magazynu,
 - z-cę kierownika Działu Technicznego.
- Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pok. 301. 6550-K1

Dnia 8 września 1973 roku, zmarł

KSAWERY MIKLASZ

pracownik Rady Adwokackiej
w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składa wyrazy ser- decznego współczucia

Rada Adwokacka
w Poznaniu.

6613-K1

Dnia 8 września 1973 roku, zmarł

KSAWERY MIKLASZ

em. długoletni kierownik sekretariatu Pro- kuratury Powiatowej w Poznaniu, odzna- czony Medalem Złotyście i Wolności i Odznaką Grunwaldzką.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa
i Pracownicy

Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim. 6651-K1

Dnia 10 września 1973 r. zmarła po krótkich cierpieniach namaszczona Olejami św. moja ukochana żona, pełna dobroci i poświęcenia mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79 sp.

STANISŁAWA GRZEGORZEWICZ z domu Migdalek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Promienista 76. 6328g

Dnia 10 września 1973 r. zmarł mój naj- ukochańszy mąż, kochany ojciec, szwagier, teść, dziadek przeżywszy lat 70

MICHAŁ TOKŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 11, na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
6377g

Dnia 6 sierpnia 1973 r. zmarł zasłużony długoletni nasz pracownik

MARIAN DIMKE

Kierownik Zakładu PGR Karolewo
Odnazony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 9 września 1973 r. o godz. 13 w Jaraczewie pow. Gostyń.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa
Podstawowa Organizacja Partyjna
Kombinatu PGR Gościejewe.

6111g

Dnia 7 września 1973 roku, zmarł

EDMUND MADAJCZYK

długoletni i czynny pracownik
naszej spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. 9. 1973 r. o godz. 15, na cmentarzu przy ul. Piąt- kowskiej.

Żonie i Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy głębokiego współczucia składają

Załoga, Rada, POP i Zarząd
Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej
„Sportowa” w Poznaniu.

6571-K1

Dnia 10 września 1973 r. zmarł po cięż- kich i długich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św. mój najdroższy mąż, oj- cieć, teść, dziadek i brat, sp.

JAN JACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną
6327g

Dnia 9 września 1973 r. zmarł po dłu- gotrwałej chorobie, przeżywszy lat 68

STANISŁAW NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 8.40, na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamiają

dzieci i rodzina
Poznań, Gruszkowa 2. 6246g

Dnia 9 września 1973 roku, zmarł

ANDRZEJ FELIŚ

długoletni pracownik naszego przedsię- biorstwa.

W Zmarłym przedsiębiorstwo nasze straci- ło bardzo ofiarnego pracownika a współ- pracownicy najczulszego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 września 1973 r. o godz. 15, na cmenta- rzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy
Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej
w Poznaniu.

6610-K1

Dnia 10 września 1973 r. zmarł nagle najdroższy mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek

mgr JÓZEF STACHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Os. Piastowskie 100 m. 69. 6336g

Dnia 10 września 1973 r. zmarł mój naj- ukochańszy mąż, ojciec i brat

HENRYK PIETRAS

b. długoletni zastępca Naczelnego
Dyrektora Okręgu Kolei Państwowych
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1^o bm. o godz. 11.55, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną
6334g

† W dniu 9 września 1973 r. zmarła opa- trzona Sakramentami św. moja kocha- na żona, matka, babcia, bratowa i prabab- cia, przeżywszy lat 77 sp.

ANTONINA KOLAT z domu CEBULSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 15, z kaplicy cmentarnej w Sza- motulach.

O bolesnej stracie zawiadamia

mąż z rodziną
6376g

† W dniu 11 września 1973 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz naj- droższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

EDMUND OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu juni- kowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań, ul. Chwiałkowskiego 23 m. 16.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 września 1973 r. zmarł w 61 roku życia mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

SYLWESTER WACHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Szamotulska 51a m. 3. 6329g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 września 1973 r. zginęła śmier- cią tragiczną w osiemnastej wiosnie życia nasza najukochańsza córka, siostra, szwa- gierka i ciocia

MAŁGOSIA MAZUREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm o godz. 11 z domu żałoby.

W głębokim żalu pogrążeni

rodzice, siostry i rodzina

Buk, Rynek 16. 6326g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — nieczynny.
OPERA — g. 19 „Balet Poznański” (występ gościnny).
OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Pojedynk na wietrze” (Jap. 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 14, 16, 18 „Helga” (NRF 16 l.), g. 19.30 „Pawana dla zmęczonych” (Jap.), g. 21.30 (Fantastyka) „Okna czasu” (weg.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szpieg Szoguna” (Jap. 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Rubał” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Od strzała” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Mordecy w imieniu prawa” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Koniokrady” (USA 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Ponieważ się kochają” (rum. 16 l.).
MALTA — g. 16, 20 „Dziwica i Cygan” (ang. 16 l.), g. 18 seans za mniety.
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dziwczyna z gór” (Jug. 16 l.).
OLIMPIA — nieczynny.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Kot” (fr. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Tora, tora, tora” (USA 14 l.).
PRZYJAZŃ — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dramat zazdrości” (wł.-hiszp. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Jeźdźcy” (USA 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Drogami czasu” (pol. 14 l.), g. 18 „Kozł róg” (bulg. 16 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30, 18.45 „Niech bestia zdycha” (fr. 18 l.).
WILD — g. 10, 12.30, 15.30 „Ab-solut” (USA 16 l.), g. 18, 20.15 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.-fr.-NRF 18 l.).
WRZOS (Ślęsa) — g. 17, 19.15 „Śmierć Ipu” (rum. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Bir-ma, Kambodża”.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickie-wicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Po-znania (ul. Chelmońskiego 20): wy-padki uliczne, tel. 999; nagłe za-chorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66, 161-2034.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-znaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-browskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-łęcka 78 (dyskurs nocny), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobr., kierowcy: 7.40 Takt i minutę: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Melodie siedmiu stolic: 8.35 H. Debiach za-prasza: 9.05 Dzielni i do polsku: 9.30 Moskwa z melodii i piosenka: 9.45 Zagraj mi muzykę: 10.05 Muzyczne podróże: 10.30 „Prze-piesz rzekę” — odc. 9: 10.40 Co słychać w świecie: 10.45 Kwadrans dla Shirley Bassey: 11 Non stop polskich melodii: 11.30 Gwiazdy Ziutej Pragi: 12.20 Łowickie utki: 12.30 Koncert żywych: 12.50 Wo-kalny turniej miast: Budapeszt, Belgrad, Sofia: 13.25 Radiowy po-radnik rolnika: 13.35 Instrumen-talny turniej miast: Warszawa — Berlin: 14 Alert dla biosfery: 14.05 Operetka, jej twórcy i wykonaw-cy: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Z antologii polskiego jazzu — z nagrań M. Kosza: 15.05 Wrocław na muzycznej antenie: 15.30 Listy z Polski: 15.35 Wrocław na mu-zycznej antenie: 16.10 W kregu pol-skiej muzyki rozrywkowej: 16.30 Studio Młodych: „Lekcja w nowej szkole”: 16.35 Płyty z różnych stron: 17 Studio Młodych Radio-kurier: 17.15 Studio Nowości: 17.50 „Dom i my”: 18.05 Rymostopem po kraju i świecie: 18.30 Ak-tualności kulturalne: 18.35 Przypo-minamy: Maurice Chevaliera: 19.05 Muzyka i Aktualności: 19.30 Gwiazdy polskich estrad: 20.15 Rvrm. taniec, piosenka: 21 Miniatury rozrywkowe: 21.15 Naukowcy — rolnikom: 21.30 Konc. chopinow-ski z nagraniem R. Smerdzianki: 22.20 Moto-spraw: 22.35 Rvrm. taniec, piosenka: 23.10 Korespondencja z zagranicy: 23.15 Sylwetka planis-ty jazzowego — A. Matyszkiewicz: 23.35 Rvrm. taniec, piosenka: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej: 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Temat dla wszystkich: 7.45 Gra Poznańska 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Ma-hlika: 8.35 Studio Młodych: „Radio stonem po kraju”: 8.45 Beznieczeństwo na jezdni zależy od nas samych: 8.55 Muzyka spod strzech: 9 Z twórczości kameralnej Rober-ta Schumanna: 9.40 Taki był po-czki, cz. II: „W 30-ta rocznicę nowostania Wolska Polskiego”: 10 Rozmaitości literacko-muzyczne: 11 „Ortody” — fragm. onow. J. Iwaszkiewicza: 11.20 Muzyka: 11.40

Śn. 6 — GŁOS — 12 IX 1973

Działalność szkoleniowa Izby Rzemieślniczej

Zawody społecznie pożyteczne

Odwiedziny w kilku kolejnych punktach naprawy obu-wia nasuwają nawet mało wnikliwemu obserwatorowi spo-strzeżenie, że w zasadzie większość pracujących tu osób, to ludzie starsi, że mało widać młodych adeptów tego zawo-du. Konsekwencją zaś dzisiejszego braku uczniów stać się może jutrzejszy niedobór rzemieślników w tej branży.

Wyjaśnień i komentarzy ta-kiego stanu rzeczy postano-wiliśmy szukać w instytucji chyba najbardziej kompetent-nej, a mianowicie w Dziale Oświaty poznańskiej Izby Rzemieślniczej.

I co się okazuje? Szewstwo jest obecnie uważane przez młodzież za jedno z najmniej atrakcyjnych zajęć. Dlaczego? Przecież nie jest to zawód ani zbyt uciążliwy, ani źle płat-ny. Wydaje się jednak, że nie bez znaczenia będzie tutaj szukanie wyjaśnień na płasz-czyźnie obyczajowej.

Od wielu lat ucierało się przekonanie, że szewcem zo-staje ten, kto do innej pracy się nie nadaje. Upowszechnia ny przez literaturę schemat przylgłupiego szewczyka za-czął funkcjonować w społec-zeństwie. „Partaczysz jak szew” — „Głupi jak szew” — to werbalne odbicie nieuzasadnionego obniżania pozycji tego zawodu.

Ze względu na stosunkowo lekką pracę, na terminatorów szwelskich, zgłaszały się często osoby o niepełnej sprawności fizycznej. To także zniechęca

ło młodzież do wyboru tego zajęcia.

Podobnie hamujące działa-nie stereotypów daje się za-observować również i w in-nych rzemiosłach, na przykład w kowalstwie. Nazwa „kował” przywołuje w świadomości młodych ludzi obraz usmało-nego kopcucha, który musku-larną ręką dźwiga młot, kując podkowy. Tymczasem dzisiaj kował to uniwersalny mecha-nik, a mimo to nadal i w tym-fachu odstręczająco działa na zwa.

A przecież oba te zawody — szewstwo i kowalstwo — są fachami społecznie bardzo pożytecznymi i w pełni zas-tępują na szacunek.

Izba Rzemieślnicza, zaintere-sowana w planowym rozwo-ju kadr, stara się przełamy-wać w opinii młodzieży wspomniane, irracjonalne ba-riery. Organizuje więc in-formacyjne spotkania dla ośmioklasistów, zaprasza na wystawy efektownych prac, wykonywanych przez uc-zniów — chce w ten sposób pokazać możliwości i specyfikę danego zawodu.

Nie na tym jednak kończą się formy zachęty. Dla mło-dzieży, która już zdecydowa-ła się zostać rzemieślnikami, Izba organizuje ruch świetlico-wy, wczasy, obozy, imprezy rozrywkowe, konkursy, jak na przykład wojewódzkie prze-głady chórów i zespołów ta-necznych.

Obecnie Poznańska Izba Rzemieślnicza zrzesza prawie 18 tysięcy warsztatów rze-mieślniczych. Z tego tylko o-koło 5 tysięcy prowadzi dzia-łalność szkoleniową. Niski sto-sunkowo procent wynika bądź to z braku warunków na za-trudnienie ucznia, bądź z braku uprawnień (potrzebny dy-plom mistrzowski) właściciela warsztatu.

Rozbudzeniu zainteresowa-nia rzemieślników, sprawą kształcenia uczniów służy ul-gi podatkowe, jakie otrzymać mogą właściciele warsztatów, gdy ich uczniowie pozytywnie zdającym egzaminem zakończą naukę. Wysokość ulg jest zróżnicowana, zależnie od atrakcyjności zawodu i wa-hać się może od 4 — 10 tysię-cy złotych. Im zawód rza-dziej wybierany przez ucznia, tym ulga większa. Za wy-kształcenie szewca mistrz o-trzymuje 10 tysięcy złotych. Ponadto Izba Rzemieślnicza przyznaje oznaczenia „Mi-strza zasłużonego w szkole-niu”.

Czy te przedsięwzięcia ule-czą sytuację? Trudno na to pytanie odpowiedzieć jedno-znacznie. Należy jednak przy-puszczać, że racjonalne podej-scie do specyfiki niektórych rzemiosł przezwycięży istnie-jące bariery obyczajowe.

JOLANTA LENARTOWICZ

64000 km zaprzęgiem konnym dla propagowania krajoznawstwa

Turyści wędrujący przez powiat trzebieński często trafia-ją do Radolinka nad Notecią, gdzie znajduje się młodzieżo-wa Zagroda Turystyczna. Prowadzi ją od 5 lat Czesław Bia-łas, znany działacz turystyczny i propagator krajoznawstwa.

Jego dwukółka, zaprzężona w konia, znana jest w wielu re-jonach kraju. Od 15 bowiem lat C. Białas jeździ po Polsce, wygłaszając prelekcje na róż-ne tematy, dotyczące jednak głównie ochrony zabytków kul-tury i przyrody. Od czasu, gdy prowadzi Zagrodę trzy miesi-ące letnie przebywa w Radolin-ku, a przez resztę roku podró-żuje. Ostatnio, na przełomie lat 1972 i 1973 przejechał swą dwukółką 5000 km przez o-siem powiatów województwa bydgoskiego. W ciągu kilku miesięcy wygłosił 320 prelek-cji na temat Mikołaja Koperni-ka, ochrony zabytków i natural-nego środowiska człowieka.

Ostatnio, C. Białas otrzymał nadaną mu przez GKKFiT Zio-ła Odznakę Zasłużonego Dzia-łacza Turystyki.

Ponieważ C. Białas jest nie-zwykle skrupulatny, jego za-piski „z podróży”, opatrzone rysunkami, zdjęciami i szkica-mi, a także licznymi pieczętka-mi i podpisami, obejmują już sporo grubych tomów. Każdy z nich to kilkanaście brulio-nów spiętych razem. Taki tom — to dokumentacja jednego przejechanego szlaku. Przez 15 lat takiego podróżowania C. Białas przebył łącznie swym zaprzęgiem 64000 km.

Zagrodę Turystyczną odwie-dzają co roku latem setki turystów, głównie młodzie-ży, w tym także uczestnicy ko-lonii, znajdujących się w sezo-nie w okolicach Radolinka. Przez tę wieś prowadzi też gło-wny szlak turystyczny z Po-znania do Kołobrzegu i Ustki. Obejmuje on 90 procent zabyt-ków Wału Pomorskiego. Rów-nież przez Radolinkę wiedzie trasa błękitka (Błękit w i-wie — symbol walki o polską szkołę w latach międzywojen-nych, w okresie terroru hitle-rowskiego) — drzymałowska zagroda Drzymały w Grabów-ku, gdzie żyje jeszcze syn Mi-chała — Marcin Drzymała, li-czący obecnie 84 lata.

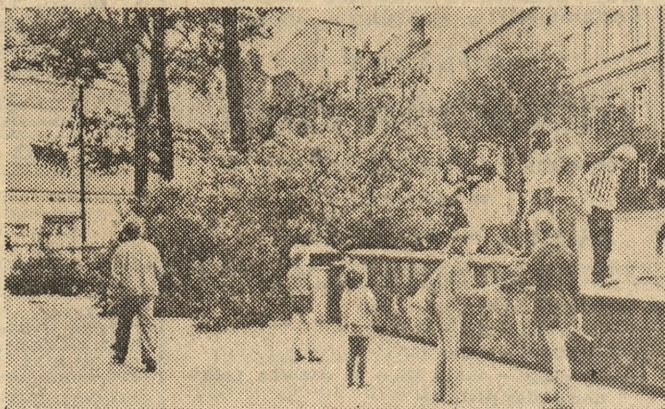
Z Radolinka w najbliższą niedzielę wystartują uczestni-cy jednej z tras rajdu czarno-ńskiego PTK „Szlakiem puł-kownika Baskowa” (c)

MO prosi świadków

23 lipca br. około godz. 20.30 na ul. Roosevelta przy skrzyżowa-niu z ul. Dąbrowskiej, na wysoko-sci przystanku tramwajowego mo-tocyklista potrącił kobietę.

Osoby, które mogłyby udzielić bliższych informacji w tej spra-wie proszone są o skontaktowa-nie się z Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu, pl. Wolności 16 pokój nr 7 lub telefonicznie 41-29-96 w godz. 8 do 16. (na)

Złamane drzewo



Wiatr, który wiał wczoraj w godzinach południowych nad Poznaniem, trudno było nazwać wicherem. A jednak to on właśnie złamał jedno z du-żych, starych drzew przy ul. Dzierżyńskiego w pobliżu pl. Wiosny Ludów. Szczęściem, nikt w tym momencie nie prze-chodził obok i obyło się bez wypadku.

Na zdjęciu pień i korona zła-manego drzewa na chodniku.

Fot. — K. Przychodzki

AKTUALNOŚCI

▲ Dzisiaj, w środę, Klub Mię-dzynarodowej Prasy i Książki (ul. Ratajczaka 39) wznawia po waka-cyjnej przerwie Turniej Recyta-torskie „Wierzbowego Liścia”, którym patronuje „Express Po-znański”. Tym razem wieczór bę-dzie poświęcony poezji bułgarskiej. Początek imprezy o godz. 18, bezpłatne karty wstępu odbie-rać można w czytelni Klubu (z)

▲ Poznań ma nowego konser-watora zabytków. Został nim dr Eugeniusz Linette, historyk sztuki, poprzednio zatrudniony w Pracowni Konserwacji Zabytków. Dotychczasowy konserwator dr Henryk Kondziela przeszedł do pracy naukowej.

▲ Z okazji Dekady Kultury Bułgarskiej, w Pałacu Działal-nych wystąpi z koncertem Or-kiestra Kameralna z Płowdiw pod dyrykcją Iwana Spasowa oraz soliści: sopran Kalina Ze-kowa i pianiści Georgi Kniew. Koncert odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 19. W programie kompozycje Bacha, Mozarta, Prokofiewa i Kjurkczewskiego. (z)

Czyja to własność?

KD MO — Poznań Jeżyce pro-wadzi dochodzenie w sprawie włamania i kradzieży do mieszkań, garaży i samochodów na terenie Poznania, dokonanych do dnia 18. 7. br. i posiadających gerdobę oraz inne przedmioty. Osoby posko-dowane proszone są o zgłaszanie się w KD MO Poznań — Jeżyce ul. Kochanowskiego nr 3 pokój 5 w godzinach od 8 — 16, celem rozpoznania skradzionych przed-miotów. (na)

Mączki ziemniaczanej nie powinno zabraknąć

Na ogół dla mężczyzn to kwestia zupełnie obojętna, ale kobiety uważają mączkę ziem-niaczaną za bardzo potrzebny w gospodarstwie domowym ar-tykuł. Używa się jej np. do usztywniania po praniu bielez-ny, do wypieku „piaskowej” babki... Ile zatem razy zabrak-nie tej mączki w sklepach, tyle razy w redakcji odzywa-ją się telefony — „zróbcie coś, mączki nie ma!”

Zrobić to my niewiele mo-żemy, ale staramy się chociaż dowiedzieć co i jak. Tym ra-zem z wyjaśnień dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębior-stwa Hurtu Spożywczego K. Krzymienia wynika, że przede wszystkim na mączkę ziemnia-czaną, w stosunku do ubiegł-roku popyt wzrósł o około 15 procent. Zdaniem dyrekto-ra, przyczyną jej sa wystarczają-co, ale niestety 1/3 „uli do-staw III kwartału będzie po-chodziła z nowej kampanii przetwórczej, a zatem trafi na rynek dopiero po 15 września.

Powołując się na dobre współ-działanie ze Zjednoczeniem Przemysłu Ziemniaczanego, dy-rekcja WPHS zapowiada użys-kanie dodatkowych przydzia-łów dla Poznania, co powinno całkowicie zaspokoić w najbliż-szym czasie zapotrzebowanie. (z)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla szkół — Fizyka, kl. VI: „Miary”: 9.35 — „Wspaniałość Ambersonów” — fab. film prod. USA: 11.05 — Dla

PROGRAM III: 7.30 Tajna ta-żaka — gawęda: 7.40 Muzyczna ze-garynka: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Z autorskiej teki Annv Ada-ma: 9 „Nie ma jutra w Saint-Nazaire” — odc. 13: 9.10 Ludwik van Beethoven — Sonata fortep.

PROGRAM II: 7.35 Temat dla wszystkich: 7.45 Gra Poznańska 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Ma-hlika: 8.35 Studio Młodych: „Radio stonem po kraju”: 8.45 Beznieczeństwo na jezdni zależy od nas samych: 8.55 Muzyka spod strzech: 9 Z twórczości kameralnej Rober-ta Schumanna: 9.40 Taki był po-czki, cz. II: „W 30-ta rocznicę nowostania Wolska Polskiego”: 10 Rozmaitości literacko-muzyczne: 11 „Ortody” — fragm. onow. J. Iwaszkiewicza: 11.20 Muzyka: 11.40